

Jeszcze się Polska o was upomni

„W hołdzie” Żołnierzom Wyklętym „- bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w ręku, jak i w inny sposób, przeciwstawiali się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu...”

Preambuła Ustawy Sejmu RP z dnia 3 lutego 2011 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych (Dz.U. z 2011 r. nr 32, poz. 160)

Znamy treść i liczbę wniosków Na Ochocie złożono ich ogółem 114.



Do 17 lutego można było składać wnioski do budżetu partycypacyjnego. Na Ochocie złożono ich ogółem 114. Najwięcej, bo 62 dotyczy terenu Starej Ochoty. Na Rakowcu i Szczęśliwcach złożono ich znacznie mniej (po 26). To zdecydowanie mniej niż w poprzednim roku, kiedy to zostało złożonych 160 wniosków. Teraz etap ich weryfikacji. Jednak zanim to nastąpi będzie musiało dojść do preselekcji na Starej Ochocie. Będzie to polegać na tym, że projektodawcy we własnym gronie wybiorą 50 wniosków, które najmniej nadzieje przejdą weryfikację i zostaną poddane głosowaniu.

Można zapoznać się z wnioskami na stronie <https://app.twojbudzet.um.warszawa.pl/taskPropose/index>.

Redakcja

tel. 22 414 68 89

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ
LECZENIE PRZYŻĘBIA
STOMATOLOGIA
ORTODONCJA
PROTETYKA
CHIRURGIA
IMPLANTY
RTG

ul. Filtrowa 59 lok. 2
Pon. - Pt. 8:00 - 20:00
Sob. 8:00 - 14:00

WWW.PROORTODONT.PL

ZAPRASZAMY DO ZDROWY I PIĘKNY UŚMIECH!

Daj się znaleźć w internecie!
Promuj swój produkt lub usługę!

- ✓ strony www i mobilne
- ✓ kampanie linków sponsorowanych
- ✓ reklama w mediach społecznościowych
- ✓ 8 lat doświadczenia na rynku polskim

zadzwoń: 500 057 670
businesssense.pl

Business Sense

„Ostatni leśni” pod urzędem dzielnicy Ochota przy ul. Grójeckiej 17a
28.02 – sobota
• **11.00–21.00** – Maraton Filmowy poświęcony Żołnierzom Wyklętym
Aula XIV LO im. Stanisława Staszica przy ul. Nowowiejskiej 37a
Szczególnie zależy nam na zachęceniu młodzieży do uczestniczenia w Dniach Pamięci. Poprzez udział w wydarzeniach przygotowanych



W dniach 27 i 28 lutego–1 marca br. na terenie Dzielnicy Ochota zostały zaplanowane obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Na mocy ustawy z dnia 3 lutego 2011 r. dzień 1-go marca jest świętem państwowym. poświęconym pamięci żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia. Chcielibyśmy zaprosić Państwa do uczestniczenia w tych obchodach.
Zaplanowaliśmy następujące uroczystości:

27.02 piątek
• **11.30** – Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą ofiary represji komunistycznych przy budynku dawnego aresztu śledczego Głównego Zarządu Informacji WP przy ulicy Chałubińskiego róg z Oczki
• **12.30** – Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą ofiary represji komunistycznych przy dawnym Rejonowym Sądzie Wojskowym przy ul. Koszykowej 82
• **14.30** – Otwarcie wystawy pt.

z tej okazji podkreśliła ona znaczenie obchodów i przeniesie pamięć o bohaterach w kolejne pokolenia.

ASEAN **AZJATYCKIE**
BIURO NIERUCHOMOŚCI

(22) 490-29-29

POŚREDNICTWO
www.e-development.pl Stworzyło 1998

KOŁO DENT
Stomatologia Rodzinna

- ☑ stomatologia dziecięca
- ☑ ortodoncja
- ☑ protetyka
- ☑ chirurgia
- ☑ pantomogramy
- ☑ implanty
- ☑ endodoncja
- ☑ periodontologia
- ☑ abrazja powietrzna

tel. 22 877 11 55

Dentysta bez wiertła!

www.kolo-dent.pl **Kolo-Dent Stomatologia Rodzinna**

Niewidoczny zdejmowany aparat ortodontyczny
Już dostępny!

Członkowie Redakcji

Redaktor Naczelny



Dariusz Kałwajtys

tel. 22 868 06 65, 501 080 674
e-mail: dariusz_kalwajtys@op.pl



Anna Zbytniewska

tel. 22 822 07 87, 605 165 890



Małgorzata Rojek

tel. 695 198 984,
e-mail: rojek.malgorzata@wp.pl



Jacek Gomółka

tel. 600 915 546 lub
e-mail: jagomolka@gmail.com



Tomasz Kłós

tel. 509 191 994 lub
e-mail: tomek-informator@wp.pl

Adres redakcji:
ul. Radomska 10/12 (oficyna)
02-323 Warszawa, fax: 22 659 73 33
www.infochoty.waw.pl
info@infochoty.waw.pl
Wydawca: Fundacja na rzecz
Rozwoju Ziemi Mazowieckiej
Dział reklamy:
tel. 508-125-417, 22 614-58-03
piotr.pilipczuk@gazetaecho.pl
Druk: Edytor Sp. z o.o. Olsztyn

O jemiole słów kilka...

Szlag trafi skwer „Dobrego Maharadzy”. I drzewa na Opaczewskiej, i... Sami się rozejrzyjcie, podnieście głowy, alarmujcie właścicieli terenu!

Szanowni Mieszkańcy Ochoty.... I Ty, Władzo wszelaka, decyzyjna...!

Umyślnie czekałem na opad śniegu. Niestety, jeszcze śnieg czap nie tworzy na drzewach i krzewach i kontrastowo zieleń jemioły nie jest uwidocznioma, ale na zdjęciach jest widoczna.

Skala opanowania przez jemiołę drzew w niektórych rejonach jest tak duża, że możemy się liczyć nie tylko z zagrożeniem utraty zieleni wysokiej, ale również życia, zdrowia mieszkańców.

„Koszula bliższa ciału”, po innych dzielnicach nie pobiegnę umyślnie fotografować, ale świeżutkie zdjęcia z Ochoty, okolice Opaczewskiej – proszę! W wielu przypadkach powierzchnia zaatakowana przez jemiołę pasyżyta, to 60% objętości korony drzew! W warunkach miejskich, kiedy drzewa poddawane są ekstremalnym wahaniom ilości wody, działają

niem spalin, a także z racji grabienia liści (nie ma też wzbogacania gleby, nikt nie prowadzi nawożenia w ciągach zadrzewień) – jemioła jest w stanie zniszczyć drzewa! W momencie intensywnego opadu śniegu taka ilość jemioły zatrzymuje śnieg, obciąża konary wagą kilkuset kg, nawet ton. Powoduje to śniegołomy, konary uszkadzają często strzałę drzewa (pień), takie sytuacje były odnotowane, wystarczy mrozik, wiatr i zagrożenie dla przechodniów gwarantowane procentowe! A i na parkujące samochody są niszczone.

W ubiegłym roku obserwowaliśmy firmy konserwacji zieleni, które dokonywały korekty koron drzew (nie mówię o skandalicznych wycinkach na terenie GSKO), „prześwietleń”, usuwania zagrożonych złamaniem suchych konarów. Czort wie, jaki jest dobór firm i nadzór prac, ale na moje pytanie; „dlaczego Pano-



wie nie stosują na odcięte powierzchnie zabezpieczeń, fungicydu, ba choćby farby z grzybobójczym dodatkiem?” – nie dostałem wyjaśnień. Popatrzyli jak na wariata. Drugie pytanie było: „dlaczego przy okazji cięć, nie ściągają Panowie jemioły?” Zaproponowali mi jedną, komentując; „Panu całowania brakuje!” Taaa. Ja nie narzekam w życiu prywatnym, ale

urzędnikowi ustalającemu zakres konserwacji drzew – rozumu, na pewno brakuje!!
Utinam falsus vates sim!. Jak to starożytni sygnalizowali zagrożenie. Szlag trafi skwer „Dobrego Maharadzy”. I drzewa na Opaczewskiej, i... Sami się rozejrzyjcie, podnieście głowy, alarmujcie właścicieli terenu!

Mariusz Twardowski

Neon wybrany

Mieszkańcy wybrali zielony tradycyjny neon, który zawiśnie na frontowej ścianie hali targowej przy ulicy Grójeckiej.

Forma, jaką przybrał zwycięski neon „Zieleniak” nawiązuje stylistyką do charakterystycznego kroju pisma z lat 50–60. Autorami wszystkich propozycji był zespół 370 Studio, który zaprojektował je na zlecenie Zarządu Miasta m.st. Warszawy.

Mieszkańcy mogli wybierać najładniejszy ich zdaniem projekt nowego neonu między 5 a 10 lutego, na stronie Urzędu Dzielnicy Ochota. Do wyboru były 4 projekty. Pierwszy, zwycięski otrzymał 804 (44%) głosy, projekt nr 2 – z listkami zamiast kropek

nad „i” zebrał 477 (26%) głosów. Projekt nr 4 z pismem drukowanym zebrał 374 (20%) głosy, a najmniej głosów zebrał projekt pisma odręcznego – 186 (10%). Łącznie w ankiecie oddanych zostało 1841 głosów.

– Neon podoba mi się. Co prawda głosowałem na inny wariant. – przyznaje Grzegorz Wysocki – zastępca burmistrza dzielnicy Ochota. Od dwóch miesięcy koncentrujemy się na tym aby neon był wizytówką dobrego, polskiego handlu. Mam nadzieję, że przeprowadzka kupców i uru-



chomienie hali przebiegnie bez zakłóceń i wszyscy zaczniemy robić zakupy w czerwcu, najdalej

Dariusz Kałwajtys

Ciąg dalszy słupkomanii



Nowym atrybutem i środkiem do „upiększenia” krajobrazu przy Zieleniaku stało się wmontowanie dwóch starego modelu słupków. Pięknie nam nowy Zieleniak z dnia na dzień.

Nowym atrybutem i środkiem do „upiększenia” krajobrazu przy Zieleniaku stało się wmontowanie dwóch starego modelu słupków tak zwanych „Patriotów”. Strasznie mizerny to wydatek, ponieważ z montażem jeden słup-

Jerzy Pawłonek

Ochockie miejsca zbrodni



Również w naszej dzielnicy są miejsca związane z pamięcią o Żołnierzach Wyklętych.

Historie Żołnierzy Wyklętych głównie kojarzą nam się z leśną-partyzancką walką z władzą komunistyczną. Jednak trop historii prowadzi nas również do wielkich miast. Warszawa mimo zniszczeń powojennych szybko stała się jednym z głównych miejsc stalinowskich represji. Na warszawskiej Pradze, która była najmniej zniszczoną częścią miasta masowo powstawały więzienia oraz katownie dla byłych żołnierzy Armii Krajowej i płk Stanisława Nowickiego oskarżonych w pokazowym procesie o defraudację Funduszu Ochrony Narodowej (tzw. proces TUN).

GZI odpowiada również za pokazowy proces siedmiu oficerów Marynarki Wojennej z 1952 r. Członkom tzw. „spisku komandorów” postawiono zarzut organizacji spisku w wojsku. Po kilkumiesięcznym śledztwie i torturach Sąd Najwyższy skazał na karę

śmierci pięciu marynarzy. Ostatecznie wyrok wykonano na trzech oficerach: kmr Stanisławie Mieszkowskim, kmr por. Zbigniewie Przybyszewskim, kmr Jerzym Staniewiczem. Kmr por. Wacław Krzywiec na skutek tortur i wycieńczenia w trakcie przesłuchań zmarł w więzieniu po skazaniu w trakcie zwolnienia warunkowego. To właśnie w podziemiach budynku GZI byli przetrzymywani i torturowani oficerowie Marynarki Wojennej.

Ważnym miejscem pamięci o żołnierzach wyklętych jest dawny gmach Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie. W latach 1946–1955 WRS miał swoją siedzibę przy ulicy Koszykowej 82. Sąd, mimo właściwości do sądenia spraw wojskowych mógł sądzić również cywili, którzy oskarżani byli o zdradę stanu. W salach tego gmachu zapadło 878 wyroków skazujących na śmierć, wykonano 328 egzekucji. W gmachu przy ul. Koszyko-

wej rozegrał się dramat między innymi Witolda Pileckiego, Hieronima „Zapory” Dekutowskiego czy Bolesława Kontryma. Komunistyczne władze aresztowały Pileckiego i siatkę jego współpracowników w kilka miesięcy po ich powrocie do kraju. W pokazowym procesie „grupy Witolda” 15 marca 1948 r. Pilecki został skazany na karę śmierci. Razem z nim na śmierć skazano Marię Szlagowską i Tadeusz Płuzański, jednak ich wyroki zostały zamienione na dożywotnie więzienie.

Na Ochocie istnieje też kilka miejsc, których związki z pamięcią o żołnierzach wyklętych są sporne lub nie w pełni potwierdzone. Należy do nich między innymi przedwojenny gmach Wyższej Szkoły Wojskowej u zbiegu ulic Koszykowej i Krzywickiego.

Paweł Szablowski

Poszukiwany sprawca napadu

Policjanci z Ochoty poszukują mężczyzny, który 16 lutego napadł na pracownika stacji benzynowej przy Alejach Jerozolimskich i ukraść pieniądze. Biegły z zakresu kryminalistyki sporządził portret pamięciowy sprawcy. Policja prosi o pomoc wszystkich, którzy rozpoznają mężczyznę na portrecie.

Do napadu doszło 16 lutego około godz. 1:30. Mężczyzna wszedł do budynku stacji benzynowej przy ulicy Al. Jerozolimskie i grożąc sprzedawcy przedmiotem przypominającym broń, ukraść z kasy pieniądze.

Policjanci sporządzili portret pamięciowy poszukiwanego. Jest to mężczyzna w wieku około 35 lat, wzrostu około 185 cm., średniej budowy ciała, z krótkimi, ciemnymi włosami. W dniu zdarzenia ubrany był w czarną kurtkę, niebieskie spodnie i białe sportowe buty.



Wszyscy, którzy rozpoznają mężczyznę lub mają jakiegokolwiek informacje na jego temat, proszeni są o kontakt z policjantami z Ochoty pod numerem telefonu (22) 603-93-50 lub z prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu (22) 603-93-60. Informacje można również przekazywać za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres krp3warszawa@policja.waw.pl

(bp)

Pokonaj niedosłuch!

Nasz słuch jest jednym w swoim rodzaju, tak jak odciski palców. Jeśli go nam ubywa, tracimy część siebie, część naszej tożsamości. Niedosłuch to problem nie tylko osoby słabo słyszącej, ale także jej rodziny i przyjaciół, którzy znajdują się po drugiej stronie powstałej bariery komunikacyjnej. Często powtarzane zdanie: „Słyszę dobrze, po prostu nie rozumiem co do mnie mówisz!” należy potraktować jako pierwsze ostrzeżenie. Na szczęście szybki rozwój nowych technologii przyczynia się do powstawania coraz doskonalszych rozwiązań dla osób niedosłyszących, dzięki czemu ciche i dawno zapomniane dźwięki można usłyszeć na nowo! A korzyści jest wiele...



Ludzki układ słuchowy jest bardzo złożony, a gdy zaczyna szwankować, nie wystarczy po prostu założyć jakiś tam aparat słuchowy, włączyć go i ustawić głośność. Aby jak najlepiej wykorzystać słuch, należy zacząć od wizyty u

specjalisty. Zbada on słuch, wypyta o styl życia i wspólnie z pacjentem znajdzie najlepsze rozwiązanie. Nowoczesne aparaty słuchowe potrafią w gruncie rzeczy zdziałać cuda, dopasowując się do niedosłuchu konkretnego pacjenta, jego jedynej w swoim rodzaju anatomii ucha i stylu życia. Te najnowocześniejsze wyposażone są w układy sztucznej inteligencji, które nieustannie monitorują to co dzieje się w otoczeniu słuchowym osoby niedosłyszącej i skutecznie reagują na jego zmiany. Współczesne aparaty słuchowe to miniaturyzowane komputery, o olbrzymich możliwościach przetwarzania dźwięku, które mogą współpracować z telefonami

komórkowymi i innymi urządzeniami elektronicznymi jak np. odtwarzacze mp3. Występują we wszystkich kształtach i rozmiarach – od małych dyskretnych modeli wewnątrzusznych do różnobarwnych modeli zausznych w odcieniach koloru włosów i karnacji skóry.

Kształt i dopasowanie aparatów słuchowych jest oczywiście ważną sprawą, ale nie mniej istotne jest to, jak dana osoba zamierza z nich korzystać.

**ul. Szczęśliwicka 36 gab. 141; tel. 22 392-75-39
ul. Koszykowa 78 gab. 266; tel. 22 425-67-06
ul. J. Dąbrowskiego 16; tel. 22 498-75-40
Centrum Medyczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego
ul. Banacha 1a, blok F, I piętro, gab. 269**

reklama w „Informatorze” tel. 22 614-58-03, 502-280-720

Nie warto w debacie używać paszkwili



Guano zamiast Cepelii

Obskurny widok witryny po dawnej Cepelii wart jest szczególnej uwagi wóldarzy dzielnicy.



Grójecka, główna arteria Ochoty, urodą nie grzeszy. Zniknęły z niej rodzime, detaliczne sklepy. Bezbarwną i szarą zdominowały banki,

apteki i ciucholandy. To branża która jest w stanie udźwignąć wysokie koszty najmu lokalu. Bankom sprzyja obligatoryjny przepływ rent,

emerytur i wynagrodzeń pracowników, aptekom starzejące się społeczeństwo – Ochota w tym przoduje, a o ciucholandach z przyczyn oczywistych nie wspomnę. Pozostałe lokale użytkowe, które są jeszcze w gestii urzędu, zmieniają najemców jeden po drugim. W końcu pustoszeją, a ich witryny chluby dzielnicy nie przynoszą. Ostatnio z Grójeckiej 59/63 wyniosła się Cepelia. Zamiast gobelinów, haftowanych obrusów i kolorowych kogucików, mieszkańców straszy i oburza wielka wystawowa szyba, od góry do dołu pokryta odchodami gołębi. Ten obskurny widok wart jest szczególnej uwagi wóldarzy dzielnicy.

Zresztą prawdę mówiąc, po obu stronach ulicy, nie jest on odosobniony. Warto podjąć decyzję jak temu zapobiec i tego oczekują mieszkańcy dzielnicy.

Anna Zbytniewska

Redagującym gazety też zdarzają się wpadki, które czasami mają swój finał w sądzie. Dlatego warto nie ulegać emocjom i wspólnie zwalczać paszkwilantów i trolli w sieci.

Dyskusje na forach internetowych mają swoją dynamikę i nieraz rozgrzewają dyskutantów do czerwoności. Nie inaczej jest na Ochocie, gdzie spory prowadzone przez aktywistów miejskich, których dominującą formą działania jest właśnie internet, toczą się godzinami. Zazwyczaj dyskusja rozpoczyna się pod publikacją dotyczącą jakiegoś ważkiego problemu, nurtującego społeczność lokalną. Nie inaczej było przy okazji publikacji w Gazecie Stołecznej materiału dotyczącego trudności w realizacji wniosków z budżetu partycypacyjnego w Parku Wielkopolskim. Ni stąd ni zowąd pojawił się wpis „zielonego goździka” o potworze, jakim jest Grzegorz Wysocki, nowy wiceburmistrz Ochoty. Goździk donosi, że były redaktor naczelny Informatora we współpracy z dzielnica zaciągnął długi na kilkaset tysięcy złotych i wykorzystując wpływy zawiązał umowy z dzielnica, z których zerwanie grozi milionowymi karami. Pan burmistrz, jak wynika z doniesień blogera, prowadził firmę, która traciła kontrakty ze zleceniodawcami za korupcję. Wreszcie – zdaniem blogera – nasz nowo wybrany burmistrz jest nacjonalistą i fanatycznym katolikiem, co nie przeszkadza mu współpracować z podobnie jak on skorumpowanymi postkomunistami.

– Wystąpiłem do Agory o ujawnienie personaliów blogera „Zielony Goździk”, ponieważ uważam, że każdy ma prawo do wolności słowa, ale też obowiązek ponosić za nie odpowiedzialność. Będę domagał się od pana Zielonego Goździka dowodów na stwierdzenia, które są nieprawdziwe i ewidentnie naruszają moje dobra osobiste – komentuje całą sprawę Grzegorz Wysocki. Rzecz nie byłaby warta opisu, gdyby nie jeden incydent. Otóż ewidentny paszkwil zaczęła rozpowszechniać na facebooku pani Justyna Glusman, aktywistka miejska z Ochoty. Sprawa tym bardziej dziwna, że zarówno doświadczenie zawodowe pani Justyny jak i jej pozycja (doktor i absolwentka London School of Economic & Political Science w zakresie nauk politycznych, ekspertka do spraw polityki gospodarczej, uczestniczka zespołu eksperckiego w kancelarii Prezydenta RP) pozwalają rozróżnić paszkwil zwykłego trolla internetowego od rzetelnego wpisu.

– Traktuję postępowanie pani Justyny Glusman, jako wypadek przy pracy. Poprosiłem o usunięcie tego wpisu ze swojego profilu, co natychmiast uczyniła. Wszystkim nam zdarza się zagalopować w dyskusji. Może mnie zachowanie pani Justyny dziwić, ale nie żywię urazy do osoby, która mimo wszystko wnosi wiele życia w nasze internetowe i realne dyskusje – twierdzi Grzegorz Wysocki.

Redagującym gazety też zdarzają się wpadki, które czasami mają swój finał w sądzie. Dlatego warto nie ulegać emocjom i wspólnie zwalczać paszkwilantów i trolli w sieci.

Dariusz Kałwajtyś

SUPERDENTYSTA Elastyczne protezy nylonowe

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. ubiegłego wieku.

W moim gabinecie jest co najmniej od 8 lat, ale w Polsce wciąż uchodzi za technologię nową.

Faktem jest, że dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem. Po pierwsze ma wieczystą gwarancję jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie – bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się. Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej. Jednak tym co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych, jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamery. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Artur Pietrzyk



Rejestracja telefoniczna
tel. 22 676-59-56,
608-519-073

Warszawa,
ul. Myśliborska 104, piętro I
pon.-czw.: 10–12 i 15–18
www.superdentysta.com.pl

WEJŚCIE NA TYŁACH BUDYNKU

List do „Informatora”

List w sprawie przychodni na Sanockiej



Poniżej przedstawiam obszernie fragmenty listu od Czytelnika, który opisuje swoje perypetie związane z pracą lekarzy i funkcjonowaniem przychodni na ul. Sanockiej (Rakowiec). Konsekwencją listu są podjęte przeze mnie działania w tej sprawie, o których także piszę poniżej.

Witam

Mój ostatni problem w przychodni Sanocka rozpoczął się 11 grudnia ub.r. Sprawuję opiekę nad 85 letnią matką, która jest bardzo schorowana. W przychodni od kilku lat szukam pomocy dla mamy. Lekarzem pierwszego kontaktu jest p. Podemska. Jestem osobą pracującą, więc kontakt z przychodnią jest dla mnie skomplikowany. Z wizytami u lekarza zawsze było ciężko, kartki na wypisanie recepty to też loteria. Już raz korzystałem z pomocy Pani Dyrektora, gdy p. Podemska odmówiła mi wizyty domowej. W listopadzie po numerkach na wizytę wybrałem się

pod przychodnię o 5 rano. Byłem szósty w kolejce. Zabrakło dla mnie numerka. Przyjął mnie inny lekarz. 11.12.2014 r. chciałem podać kartkę na wypisanie recepty. Okazało się, że p. Podemska do końca roku nie przyjmuje zleceń na wypisanie. W drodze wyjątku – co zostało podkreślone kilkakrotnie przez panią kontakt z przychodnią jest dla mnie skomplikowany. Z wizytami u lekarza zawsze było ciężko, kartki na wypisanie recepty to też loteria. Już raz korzystałem z pomocy Pani Dyrektora, gdy p. Podemska odmówiła mi wizyty domowej. W listopadzie po numerkach na wizytę wybrałem się

dni odebrałem wypisaną receptę i udałem się do apteki na ul. Majewskiego (bo tylko tam chciano mi zrealizować receptę). Okazało się, że recepta jest źle wypisana. Ponownie udałem się do przychodni z reklamacją. W drodze wyjątku została recepta do poprawienia (przy okazji dowiedziałem się, że karteczkę do końca stycznia nie są przyjmowane). Odbiór 13.01.2015 r. Tego dnia udałem się do apteki na Majewskiego gdzie dowiedziałem się, że ta recepta została wypisana na złym druku. Kolejna reklamacja. Receptę zostawiłem w przychodni (ze wzorem druku, poprzednio jak powinna być prawidłowo wypisana) i zażądałem dostarczenia tej recepty do domu, bo już mam dosyć biegania i prostowania czyichś błędów. Za każdym razem zostawiam nr. telefonu do siebie, że może magiczne słowo... Następną kartkę będę mógł próbować zostawić od 1.02.2015 r. na marzec/kwiecień. To jakieś szaleństwo gdzie jest pacjent, jak można zmagazynować zapas leków na tak długi czas, gdzie jest pomoc dla starej kobiety? Czy choroby mojej matki to tylko mój problem? Czy tylko mogę liczyć na siebie? Niewiedza i niekompetencja lekarza to kilometry w moich nogach i może słodka zemsta za sierpniowy telefon

do Pani Dyrektora z prośbą o pomoc. Od tego czasu nic nie mogę załatwić u p. Podemskiej. Wszystko jest na nie. Pod koniec ubiegłego roku rozmawiałem z jednym z radnych,

Jacek Gomiłka

Zapusty na Rokosowskiej



Wszyscy z radością świętowali, bawili się i cieszyli z możliwości bycia razem.

Zgodnie z tradycją Przedszkola nr 102 w Warszawie przy ul. Siewierskiej 5/7 grupa IV

w dniu 12 lutego 2015 r. wystawiła inscenizację „Koleśnicy – zapustnicy”, która w tym roku zbiegła się z „tustym czwartkiem”.

Na miejscach dla publiczności zasiadli wypróbowani przyjaciele naszego przedszkola radna Mał-

gorzata Rojek oraz burmistrz Grzegorz Wysocki.

Najstarsza grupa przedszkolaków otrzymała za swoje występy wielkie brawa, podziękowania oraz miłe wpisy do Księgi Pamiętkowej, a jak obyczaj nakazuje „na zapusty pączek tłusty”, pączków w tym dniu w przedszkolu nie zabrakło. Wszyscy z radością świętowali, bawili się i cieszyli z możliwości bycia razem.

DOF

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

- Nieruchomości Ochota. Szczęśliwy Dom Wynajem i sprzedaż nieruchomości z Ochoty. www.szczesliwydom.pl tel. 606 – 893-601

1-POKOJOWE SPRZEDAM

- 37 m², Częstochowska po rem. tel. 606-893-601

2-POKOJOWE SPRZEDAM

- 57 m² 2 pok. Częstochowska g-z tel. 606-893-601
- 60 m² Kaliska/Grójecka 2 pok. 606-893-601
- Bezczynszowe 46 m² pełna własność w centrum Brwinowa, lux, parter z działką w kamienicy, przy PKP, sprzedam 265 tys./zamiennie na mniejsze Pruszków, Warszawa tel. 513-59- 98-69

3-POKOJOWE SPRZEDAM

- 72 m² Lechicka g-z, kom. 606-893-601
- 74 m² PRIBO nowe, wykończone 606-893-601

4-POKOJOWE SPRZEDAM

- 120 m² Niemcewiczka g-z, loggia 606-893-601

***Stare Bielany, bezpośrednio, kamienica, przy mecie Słowic, ogródek, cena tylko 499.000. Tel. 500-585-116**

2-POKOJOWE DO WYNAJĘCIA

- 58 m² Słoneczny S. Pruszkowska 606-893-601

3-POKOJOWE DO WYNAJĘCIA

- 43 m² Trojdena b. ładne 606-893-601
- 74 m² PRIBO bez mebli, nowe wykończone 606-893-601

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA

- Nieruchomości Ochota Szczęśliwy Dom Zgłoś swoją nieruchomość w naszym biurze!tel.606893601

KUPIE MIESZKANIE

- Kupię mieszkanie: zadłużone, z lokatorem lub z dowolnym problemem prawnym. 796-796-596

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki 24h, wywóz starych mebli z mieszkań, piwnic 663-833-288

USŁUGI INNE

- Antena montaż naprawy solidnie gwarancja tel. 601-867-980 lub 22 665-04-89
- ANTENY TELEWIZJA montaż serwis tel. 534-10-20-10**
- Anteny, telewizory – naprawa, dojazd 602-216-943**
- Czyszczenie karcherem dywanów, tapicerki 694-825-760**
- Łodówki, pralki, telewizory – naprawa 694-825-760**
- Pranie Dywanów, Tapicerki ekstrakcyjne Karcher – Dojazd Gratis Tel. 570-201-943

Efekciarstwo czy przełom?



Pozostaje czekać czy deklarowana chęć zmian burmistrzów pozostaje marazm i rutynę, która króluje na Ochocie od lat.

Zaproponowaliśmy spotkanie z Państwem, ponieważ uważamy, że to wy kształtujecie obraz dużej części naszej dzielnicy. Przyszliśmy tutaj słuchać i notować. W wielu sprawach możemy wam pomóc, w wielu współpracować. Chcemy się po prostu zorientować, co jest możliwe a co nie. Deklarujemy, że jest to pierwsze z wielu spotkań – rozpoczął ze-

brane z przedstawicielami wspólnot mieszkaniowych burmistrz Krzysztof Kruk.

Na jego zaproszenie przybyło ponad dwieście osób reprezentujących zarządy wspólnot mieszkaniowych na Ochocie. To właśnie one zarządzają większością naszych budynków w dzielnicy.

Zarządcy poruszyli wiele spraw nierozwiązanych do tej pory. Tutaj z całą pewnością na plan pierwszy wylania się kwestia czystości terenów, które bezpośrednio przylegają do budynków a są własnością dzielnicy.

– Jak długo będzie tak, że trawnik z chodnikiem przed naszym budynkiem będzie sprzątany przez naszą gospodynię, ponieważ nie można się od was doprosić o to żeby ktoś posprzątał ten teren przynajmniej raz na rok? – pytała jedna z przedstawicielek wspólnoty ze Starej Ochoty.

– Liście jak spakowano na jeśieni na trawniku przed moim blokiem tak leżą do dzisiaj. Przecież my w nowym systemie za ten wywóz płacimy a liście leżą – to kolejny głos z Sali.

– Chcemy w najbliższym czasie zaproponować wszystkim chętnym nowe rozwiązanie. Ma ono polegać na tym, że wspólnoty będą sprzątać teren przy swoich budynkach a my będziemy za to płacić. Jest to trudne prawnie, ale zaczyna rozwiązać się obiecująco projekt inicjatywy lokalnej, który jest wręcz idealny do tego typu rozwiązań – odpowiadał obecny na spotkaniu burmistrz Grzegorz Wysocki.

Katalog poruszanych spraw był bardzo szeroki. Wspólnoty są praktycznie bezsilne, jeśli chodzi o bezpieczeństwo.

– Instytucja dzielnicowego jest fikcją. Jest ich mało i mają bardzo duży obszar pod swoim nadzorem. Zgłaszanie wielu nieprawidłowości i zdarzeń odbija się od policji i straży miejskiej jak od ściany – denerwował się jeden z uczestników spotkania.

Gorącą sprawą jest od lat kwestia opłat za użytkowanie wyczyste. Właściciele uważają, że wycestynie robione przez miasto są naciągane. Postanowiono, że jedno ze spotkań zostanie poświęcone właśnie temu tematowi.

Dużo zapytań dotyczyło kwestii parkowania, sposobu walki z agencjami towarzyskimi, całodobowych sklepów z alkoholem, altan śmietnikowych i doposażania budynków w węzły ciepłne.

– Dyskusja dzisiejsza wskazuje na to, że obok wielu problemów jest duże zapotrzebowanie na szkolenia dla zarządców wspólnot. Z tego, co wiem jest taki wniosek w budżecie partycypacyjnym, który postuluje organizację takich szkoleń. Proszę zapoznać się ze zgłoszonymi w tym roku wnioskami, ponieważ co najmniej kilka dotyczy bezpośrednio wspólnot. – konkludował spotkanie burmistrz Krzysztof Kruk.

Zarządcy, mimo że było to pierwsze spotkanie nie do końca byli przekonani czy nie jest to kolejny zabieg marketingowy władz.

– Dziękujemy za to spotkanie. Było dobre i potrzebne, ale odnośnie wrażenie, że jak zwykle pogadaliśmy sobie a życie przyniesie kolejne rozczarowania – stwierdziła pani prezes jednej z najstarszych wspólnot na Ochocie.

Pozostaje czekać czy deklarowana chęć zmian burmistrzów pozostaje marazm i rutynę, która króluje na Ochocie od lat.

Tomasz Kłos

Zielone światło dla pieszych

Jeśli ZDM dotrzyma słowa i zainstaluje sygnalizację świetlną, to kilkunastoletnie bicie na alarm, będzie miało pozytywny finał.



Sprawa braku sygnalizacji świetlnej na Placu Narutowicza przy przejściu dla pieszych, przez torowisko tramwajowe w rejonie ulicy Barskiej, wraca jak bumerang na łamy naszej gazety. Brak tych świateł w ocenie mieszkańców był czerwona kartką dla byłego oockiego samorządu.

Temat jest ustawicznie gorący. Świadcą o tym krytyczne telefony jakie systematycznie odbieram.

Minione lata to rutynowa, jałowa wymiana korespondencji pomiędzy podmiotami w rękach których leżało bezpieczeństwo pieszego mieszkańca stolicy. Brakiem pieniędzy, co było regułą, Zarząd Dróg Miejskich nie miał prawa się zastraszać, kiedy w grę wchodziło ludzkie życie.

Dzisiaj funkcjonujemy już – my mieszkańcy – pod nowym zarządem dzielnicy oraz świeżo wybra-

ną radą. Nowe „rozdanie” w tym w m.st. Warszawa, pobudziło do działań decydentów odpowiedzialnych za zaniechania. Odniosę się po krótko do ZDM, który postanowił – jak donosiła Gazeta Stołeczna – przyjść na ratunek pieszym i, min. w najbardziej niebezpiecznych miejscach, które wiodą prym w statystykach wypadków, zainstalować sygnalizację świetlną. Z dużą ulgą wśród siedmiu wymienionych przez gazetę lokalizacji w Warszawie, znalazłam skrzyżowanie ulicy Pawińskiego z Korotyńskiego oraz ulicę Wawelską przy skrzyżowaniu z ul. Marii Skłodowskiej-Curie. To ostatnie jest faktycznie przejściem dla pieszych na wysokości szpitala onkologicznego.

W roku 2013 i 2014 doszło tu do kilkunastu wypadków w których ranni zostali piesi. Wcześniej odnotowano tu wypadek śmiertelny, w którym życie stracił ojciec jednej z pracownic oockiego urzędu. Jako radna w interpelacji jak i redaktor Informatora Ochoty, na jego łamach, w imieniu mieszkańców piętnowałam to tra-

giczne w skutkach przejście. Trzeba było lat aby ZDM dojrzał do tego, że należy zainstalować tu światła.

Nie doszukałam się jednak sygnalizacji świetlnej przy przejściu przez torowiska tramwajowe na wysokości ul. Barskiej. Mam nadzieję, że to przeoczenie, bo po ostatnich monitorach otrzymałam od ZDM, datowa-

Anna Zbytnewska

Kuchnia Informatora
Ciasto marchewkowe

Tak popularne ciasto dla nie których to nie lada wyzwanie, zradzaj jak szybko to tanie ciasto zrobić.

Składniki:

- 2 szklanki mąki
- 2 szklanki cukru
- 2 szklanki startej marchewki (na małych oczkach tarki)
- 1 szklanka oleju (słonecznikowy)
- 4 jajka
- 1 łyżeczka sody

Wykonanie:

Mąkę mieszamy z soda i odrobina proszku do pieczenia. Jaja ubijamy z cukrem na jednolitą masę. Następnie dodajemy

na przemienne mąkę i startą marchewkę ciagle miksując.

Na koniec ubijania wlewamy olej i mieszamy dokładnie łyżką tak aby olej połączył się z masą marchewkową.

Pieczemy ok 40min w temperaturze ok 180°C, aż ciasto uzyska złoty kolor.

Życzymy smacznego. Dla podniesienia walorów smakowych ciasta ja dodaję odrobinę gałki muskatolowej, zmielonych goździków i imbiru- wersja zimowa rozgrzewająca.

Agnieszka Pil

Leczenie kręgosłupa i stawów

Fizjo Med Poland zaprasza wszystkie osoby cierpiące z powodu bólu kręgosłupa i stawów na konsultacje prowadzone w placówkach Mokotów ul.Różana 51, Bemowo ul.Tkaczy 13.

Firma istnieje od 1997 r specjalizując się w leczeniu bólu kręgosłupa,rwy kulszowej ,dyskopatii,bioder,kolan,a także zespołu bólowego barku,cieśni nadgarstka,nerwoból.

W Fizjo-Med Poland pracują wysoko kwalifikowani fizjoterapeuci, lekarz ortopeda,dietetyk.

W ciągu 18 lat działalności pomogliśmy skutecznie tysiącom osób o czym świadczą opinie naszych pacjentów.

UWAGA!

Zainteresowane osoby zapraszamy na konsultację, które odbędą się w dniach 11 - 25 LUTEGO

W OPINII PACJENTÓW NAJSKUTECZNIEJSI TERAPEUCI W WARSZAWIE

Bemowo – ul. Tkaczy 13, tel. 22 666-05-77
Mokotów – ul. Różana 51, tel. 22 498-18-55
www.terapia-manualna.com

Rekrutacja do Liceum dla Dorosłych trwa

W AS – Liceum dla Dorosłych właśnie zakończyła się zimowa sesja egzaminacyjna. Zapraszamy słuchaczy na semestr wiosenny.

W naszej szkole mogą uczyć się absolwenci ośmioletniej szkoły podstawowej, gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej. Przyjmujemy również osoby, które przerwały również naukę w technikum, liceum profilowanym lub innym liceum ogólnokształcącym, a chciałyby ukończyć szkołę średnią.

Dotyczy to także osób, które nie ukończyły lub nie zdały semestru.

Pod warunkiem uzupełnienia egzaminów klasyfikacyjnych, możliwa jest kontynuacja nauki w AS – Liceum Ogólnokształcącym.

Matura – noworoczne postanowienie

Nowy Rok to czas nowych postanowień i chęci realizacji planów. Jednym z nich jest zdanie matury. Jest to możliwe dla osób uczęszczających na **kurs maturalny** przy AS – Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych.

MATURA – NOWOROCZNE POSTANOWIENIE

– mają przerwę w nauce, skończyli szkołę średnią wiele lat temu;

– chcą przybliżyć sobie tematykę egzaminu maturalnego, dowiedzieć się o formie i przebiegu egzaminu;

– nie czują się dostatecznie przygotowani na sprawdzian wiedzy i umiejętności egzaminacyjnych;

– czują brak motywacji i samodyscypliny do systematycznego powtarzania materiału.

Wszystkich, którzy myślą o zdawaniu egzaminu maturalnego, już dziś serdecznie zapraszam do naszej placówki.

dyr. Martyna Myszowska



A schools

Edukacja w A Schools jest dostępna dla każdego i co najważniejsze skuteczna

AS - Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych mieści się w Centrum Konferencyjno-Biurowym przy ul. Odrowąża 15 w Warszawie, tel. 22 110-00-99, 663 925 669, e-mail: sekretariat@aschools.pl, www.aschools.pl

NASZE GAZETY LOKALNE MAJĄ ŁĄCZNY NAKŁAD

215 000 EGZ.



WWW.TUSTOLICA.PL

Warszawa, ul. Bohaterów 18a

tel. 502 280 720

Ogłoszenia drobne: www.echodrobne.pl